

Islandia wprowadza równolegle kryptowalutę

28 lutego 2014

Islandia w czasie kryzysu poszła inną drogą niż większość państw. Nie poddała się dyktatowi międzynarodowej finansjery i nie przejęła długów prywatnych banków lecz pozwoliła im upaść. Mimo to część zobowiązań zbankrutowanego banku centralnego zostały przerzucone na społeczeństwo w efekcie czego drastycznie wzrosło zadłużenie kraju. Aby przywrócić stabilizację, niezbędną dla rozwoju rząd zdecydował się na wprowadzenie kryptowaluty funkcjonującej równolegle do korony islandzkiej.

25 marca startuje projekt Auroracoin. Jest to kolejna waluta bazująca na technologii Litecoin. Połowa monet już została wydobyta i zostanie rozdystribuowana pośród 330 tys. populacji Islandii. Każdy obywatel otrzyma w ciągu najbliższego roku 31,8 auroracoinów. Po zakończeniu pierwszego etapu (dystribucja 50% monet), monety będzie można pozyskać poprzez transakcje handlowe oraz w procesie „mining’u” czyli tak się to odbywa w przypadku innych kryptowalut. W dalszym etapie ma być zapewniona możliwość wymiany auroracoin na inne kryptowaluty na międzynarodowych giełdach.

Projekt jest o tyle ciekawy, że praktycznie cała podaż waluty jest równolegle dystrybuowana wśród 330 tysięcy obywateli. Taki system zapewnia już na starcie dużą płynność gdyż unikamy sytuacji, w której znaczna ilość monet skupiona jest w rękach małej grupy osób, co dodatkowo umożliwiałoby manipulację ceną.

Projekt jest bardzo ciekawy i może być odpowiedzią na permanentną inflację dławiącą gospodarkę Islandii od lat 1960. w trakcie której waluta straciła 99,5% wartości względem złota (znacznie więcej niż dolar).

Jeżeli projekt zyska zaufanie społeczne to zapewne zostanie z

czasem przyjęty także w innych krajach.

Sprawą, która powinna martwić, jest tempo popularyzacji kryptowalut. Allan Greenspan już w 1995 roku zapowiedział, że wiek XXI będzie wiekiem lokalnych walut. Jeżeli miał na myśli projekty zbliżone do tego, z czym mamy do czynienia w Islandii, to może się okazać, że za kilka lat cały świat zaleją lokalne kryptowaluty pod kontrolą rządu i będzie to sposób na wyeliminowanie z obiegu gotówki. Przy okazji wybuchu kryzysu finansowego zaufanie i sentyment do banków spadnie dramatycznie. Może się okazać, że po resecie odejdziemy od pieniądza dłużnego kreowanego w systemie rezerwy częściowej. Jeżeli w luka zostanie zastąpiona przez projekty zbliżone do Islandii, to na własne życzenie pozbędziemy się reszty prywatności.

Źródło: IndependentTrader.pl

Nadesłano do „Wolnych Mediów”